

między Hollandyją i Belgiją. Naytrudniejsze punkta mają być na naybliższej sessyi wzięte pod rozagę.

Gazeta *Times* pisze w wiadomościach giełdowych: »Nie sądzą tu, aby armija Don Miguela przed Oporto, nawet przy korzyści z powodu objęcia naczelnego dowództwa przez marszałka Bourmont, mogła z pomyslnym skutkiem uderzyć na Oporto, lubo niektórzy torysowie przeciwnie zapewniają i w twierdzeniach swoich tak daleko się posuwają, iż rozgłosili, że Oporto jest już wzięte szturmie. Żadne atoli ich doniesienie nie znalazło najmniejszej wiary. Według wszelkiego podobieństwa do prawdy, skończy się terazniejsza walka w Portugallii na tém, iż Don Miguel albo ustąpi, albo kapitulować będzie.(?) Zajęcie Lizbony pociągnie za sobą uznanie Dony Maryi ze strony rządu francuzkiego, a Anglia nieomieszką pójść za tym przykładem.

*Dnia 23 lipca.*

Pakeboot *Sparów* Przybył z Lizbony i Oporto; pierwsze miejsce opuścił d. 10 a ostatnie 14 b. m. Gdy odpływał z Lizbony jeszcze tam nic niewiedzano a zwycięstwo Niepiera, w Oporto zaś Chronica, o tem doniosła. Marszałek Bourmont objął dowództwo nad miguelistami. W Lizbonie panowała spokojność, chociaż cholera jeszcze mocno grasowała. Biegła tam pogłoska, że mieszkańcy z Alentejo połączyli się z konstytucjonistami. Koło ufortyfikowania Elvas gorliwie pracowano. Nie pewnego o wypadkach na południu niemożna się było w Lizbonie dowiedzieć. Głoszą że marszałek Bourmont 20,000 ludzi ma pod swojemi rozkazami— Don Pedro mianował vice-admirała Napier, admirałem portugalskiej eskadry i vicehrabią Cap St. Vincent (przyłądki S. Wincentego), przesłał oraz przez swego adjutanta naczelnemu dowódcy miguelistów pod Oporto stojących hrabiemu Lourenzo list, w którym zważając na korzyści odniesione przez jego woyska; zważając że prowincye Algarbia i Alenteja uznały królową Donę Marią II i że flotta Don Miguela zabrana została, wzywał go do zaniechania dalszych kroków i do uległości. Hr. Lourenzo kazał oświadczyć, że nie jest w jego mocy przejąć podobne pismo. Z Falmouth donoszą: »Zeszłego czwartku parowy statek *Flamer* z Portugalii tu zawinął i przywiózł z sobą wiadomość, że admi-

rał Napier naprawiwszy swą flotę przedostatniej soboty, z zatoki Lagos wypłynął, celem udania się do Lizbony. Bandera admirałska powiewała na pokładzie *Don Joao* jednego zabranych d. 5 okrętów. Ten parowy statek spotkał także pod przyładkiem *St. Vincent* okręt *Donna Maria* który już wprzód wypłynął dla blokowania Tagu. Gdy kuter *Spelyn* z Lizbony odpływał, stał tam tylko jeden miguelistowski okręt z 20 działami i jedna hiszpańska fregata na obronę miasta przeciw flocie Napiera. Angielska flotta z Tagu znajdowała się w najlepszym stanie; dwie francuzkie korwety oddaliły się dla krożenia pomorza. Angielskie okręty *Convay* *Nimrode* i bryg *Sauvage* stały przed Due-ro; okręt *Talavera* popłynął do Lizbony. Gdy *Flamer* wzdłuż brzegu portugalskiego płynął, dowiedział się że woysko konstytucjonistów spiesznymi krokami zbliża się ku Lizbonie. *Albion* donosi: »W City głoszą, że portugalska osada Alsambipue, za Doną Maryą się oświadczyła, i że również część woyska i mieszkańców Madeiry to samo postanowili; gubernator zaś tej wyspy przedsięwziął środki dla przeszkodzenia tym zamiarom.»

W *Times* czytamy: »Otrzymaliśmy doniesienia z Oporto. Migueliści przysposobiają się do nowego natarcia na miasto. Skutek ostatniego ataku był i.n bardzo nieprzyjemny, a brygadier Guedes, którzy przy tej sposobności dowodził, popadł w nielaskę; również Sir Johan Cambell dowódzca tego kroku, stracił na kredycie.»

Wczoray wysłano zwykle okólniki do parów w których pomocy ministrowie mają wiele ufności, aby ci dostojni mężowie osobiście zasiadli w utworzonym tegoż dnia wydziale względem irlandzkiego kościelnego bilu, ponieważ tam przez pełnomocników głosować niemożna. W tym okólniku były słowa: *szczególnie zaprasza się*, podkreślone. Kilku gorliwych obrońców ministerium, między tymi książę Norfolk, i hrabiowie Lecheste i Ernol i lord Yarborough, którzy właśnie znajdowali się na zgromadzeniu oddziału jochtów w Cowes, puwrocili z wyspy Wight do miasta, aby względem wspomnianego środka z ministrami głosować. Hr. Durham był dziś spodziewany w mieście. Hr. Egmont i lord Hawke obadway whigowie, zeszłego czwartku złożyli przysięgę i zajęli miejsca, by wspierać ministrów przy irlandzkiej re-